



REDAKCJA
tel. 662 061 331

**Pellet
drzewny**

SKŁAD WĘGLA
FRYDRYCHOWO 17B
tel. 662 449 257

sprzedaż ratalna
węgiel workowany
dowóz gratis
ATRAKCYJNE CENY
ZAPRASZAMY!

WĄBRZEŹNO

Co dalej z telefonią komórkową?

str. 3

GMINA PŁUŻNICA

Zmiany w szkołach

str. 4

WABRZEŻNO

Będzie Wąbrzeska Karta Seniora

str. 5



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Wandalizm na Podzamczu

WĄBRZEŹNO ➤ Tereny Podzamcza to jedna z wizytówek Wąbrzeźna. Niestety ktoś często tę wizytówkę niszczy. Do naszej redakcji zgłosili się mieszkańcy z prośbą o nagłośnienie sprawy



Położenie miasta pomiędzy trzema jeziorami stwarza dobre warunki do wypoczynku, aktywności sportowej, czy zwykłego relaksu nad wodą. Tereny Podzamcza są najczęściej w tym celu odwiedzane. Wczesnym rankiem można spotkać ludzi wyprowadzających psy na spacer, podążających na skróty do pracy, jeżdżących rowerami, biegających, spacerujących czy też korzystających z plenerowych siłowni.

Właśnie ci ostatni zasygnalizowali nam w ubiegły piątek, że ktoś bardzo przeszkadza treść tablicy informacyjnej przy orbitreku i biegaczu, usytuowanej na górze z ruinami zamku. Pomazane czarną farbą tablice są nadal czytelne,

ale nie wyglądają już tak estetycznie jak wcześniej.

W części amfiteatru postawiono donice z trawiastą roślinnością. Wyglądają dekoracyjnie i w tym celu tam stoją. Pani dbająca o czystość w tym miejscu podzieliła się uwagą, że musiała z tych donic wybierać pety po papierosach i to mimo, że w pobliżu są liczne kosze na śmieci.

Administratorem Podzamcza jest Wąbrzeski Dom Kultury. W rozmowie z dyrektorem WDK dowiadujemy się o innych, niestety częstszych aktach wandalizmu. – Najbardziej martwią powtarzające się incydenty niszczenia amfiteatru. Pomimo monitoringu ściany estradowe obiektu są często skopa-

ne, pobrudzone, a nawet podziurawione. Bieżąca naprawa zniszczeń generuje dodatkowe koszty. Urząd miasta zawarł umowę ubezpieczenia amfiteatru, ale od zgłoszenia szkody do realizacji wypłaty odszkodowania potrzeba trochę czasu – mówi dyr. Gizela Pijar.

Pytamy więc, czy są już jakieś sprawdzone metody walki z aktami wandalizmu? – Całego terenu nie da się objąć monitoringiem i ze względu na koszty, i możliwości techniczne. Kamera w amfiteatrze nie pokazuje wszystkich miejsc w tym samym czasie, więc pozostaje tylko liczyć na kulturę i pozytywną świadomość ludzi – dodaje szefowa WDK. – Zwróciłam się do wąbrzeskiego ratusza z prośbą o dodatkową kamerę monitorującą najbardziej niewrażliwe punkty sceny. Uzyskałam deklarację jej zamontowania.

Jak zapewnia Gizela Pijar, WDK stara się utrzymywać Podzamcze w czystości. Prace porządkowe wykonują pracownicy Spółdzielni Socjalnej „Baza” w Wąbrzeźnie. Dom kultury zapewnia imprezy rozrywkowe, edukacyjne, kulturalne i inne. Z początkiem lipca rozpoczęła działalność wypożyczalnia sprzętu pływającego.

Dokończenie na str. 2

Wąbrzeźno

Rozbójnik ukradł w sklepie... 3 zł

W ubiegły czwartek tuż po godz. 6:30 dyżurny KPP Wąbrzeźno otrzymał informację z Centrum Powiadamiania Ratunkowego, że w jednym ze sklepów na terenie miasta doszło do wymuszenia rozbójniczego. Już po kilku minutach sprawca był w rękach policjantów.

Ok. godz. 6:30 pracownica sklepu spożywczego na terenie Wąbrzeźna poinformowała że do środka wszedł łysy, dobrze zbudowany mężczyzna i zażądał wydania pieniędzy z kasy, a kiedy odmówiła, ten zagroził jej użyciem noża.

– Kobieta wyciągnęła z kasy... 3 zł, które mu przekazała, po czym mężczyzna uciekł. Już po kilku minutach od zgłoszenia został zatrzymany przez patrol prewencji. Stawiający opór sprawca został obezwładniony i doprowadzony

do komendy – mówi sierż. szt. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Tam policjanci sprawdzili jego trzeźwość. Alkomat wykazał, że miał w organizmie 1,2 promila alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że w przeszłości był już wielokrotnie karany za różne przestępstwa, w tym rozbój.

Po wytrzeźwieniu 37-letni mieszkaniec Wąbrzeźna usłyszy zarzut wymuszenia rozbójniczego, grozi mu do 10 lat więzienia. **(ak)**

REKLAMA

[illegible]

Nieletni amatorzy ostrej jazdy zatrzymani

GMINA RYŃSK ▶ W ubiegłą środę jeden z policjantów ruchu drogowego pojechał do miejscowości Orzechowo w związku ze zgłoszeniem, że po terenie wsi trzech nastolatków jeździło na „motocrossach”. Okazało się, że sama ich brawurowa jazda to niejedyne przewinienie



Krótko przed godziną 15.00 policjant ruchu drogowego zatrzymał do kontroli drogowej jednego z nastolatków wskazanych w zgłoszeniu. Okazało się, że chłopak nie posiada uprawnień do kierowania tym pojazdem, a sam motorower nie był nigdy zarejestrowany i ubezpieczony.

Po chwili w ręce funkcjonariusza wpadł kolejny młody amator crossowej jazdy. Podobnie do kolegi, również nie posiadał uprawnień do kierowania, a motorower nie był zarejestro-

wany, ani ubezpieczony.

– W związku z powyższym nieletni kierowcy i ich pojazdy przekazani zostali rodzicom za informacją o skierowaniu spraw do sądu rodzinnego i nieletnich, a sami rodzice ukarani zostali wysokimi mandatami za udostępnienie motorowerów osobom nie posiadającym uprawnień – mówi sierż. szt. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

Policjant ustalił również personalia trzeciego młodego kierowcy. Ten z uwagi, że był

niewiele starszy od kolegów, ukarany został mandatem na miejscu z uwagi na kierowanie motorowerem niedopuszczonym do ruchu.

Ponadto na wszystkie trzy pojazdy z uwagi na jazdę bez ważnego ubezpieczenia OC sporządzone zostały informacje do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, za co kary sięgają nawet kilku tysięcy złotych.

(ak)

fot. archiwum

Wąbrzeźno

Trzy promile i za kółko

W środę (10.07.19 r.) funkcjonariusz ruchu drogowego otrzymał informację, że po terenie miasta jeździ osobowa mazda, której kierowca może być nietrzeźwy. Po jego zatrzymaniu okazało się, że miał coś więcej na sumieniu.



Policjant drogówki tuż przed godz. 20.00 zauważył opisaną w zgłoszeniu mazdę na ul. Wolności. Kiedy zatrzymał ją do kontroli

okazało się, że kierowca był kompletnie pijany.

Co gorsza przewoził ze sobą dwoje pasażerów, którzy nota bene

stwierdzili, że nie mają sobie nic do zarzucenia mimo świadomości, że wiezie ich nietrzeźwy kierowca.

Mężczyzna został doprowadzony do komendy, gdzie badanie trzeźwości wykazało u niego 3 promile alkoholu w organizmie! Na domiar złego okazało się, że mężczyzna nie posiadał nigdy uprawnień do kierowania.

Teraz grozi mu do 2 lat więzienia i kilka tysięcy złotych grzywny.

(ak), fot. archiwum

Wąbrzeźno

Pijany kierowca pobił... swój rekord promili!

W czwartek (11.07.19 r.) tuż przed północą policjanci podjęli próbę zatrzymania do kontroli osobowej mazdy, która jechała tzw. zygzakiem. Kierowca zaczął uciekać mimo sygnałów radiowozu. Pościg zakończył się kolizją, a kierowca był pijany. To jednak nie koniec niespodzianek.

Na jednej z ulic Wąbrzeźna policjanci patrolówki zauważyli osobową mazdę, która jechała całą szerokością jezdni. Postanowili zatrzymać ją do kontroli, włączając sygnały świetlne i dźwiękowe radiowozu.

– Kierowca mazdy ominął radiowóz i zaczął uciekać, policjanci ruszyli w pościg. Po kilkuset metrach auto uderzyło w zaparko-

wane audi, a kierowca został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Okazało się, że był nim ten sam mężczyzna, który dwa dni temu został zatrzymany przez policjanta ruchu drogowego – sierż. szt. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

Wtedy delikwent wydmuchał 3 promile, tym razem alkomat wskazał w jego organizmie ponad

3,2 promila! Poza odpowiedzialnością za kolejne kierowanie w stanie nietrzeźwości i bez uprawnień 39-letni mieszkaniec Wąbrzeźna odpowie również za ucieczkę przed policjantami.

Grozi mu teraz do 5 lat więzienia oraz nawet dożywotni zakaz kierowania.

(ak)

Wąbrzeźno

A co mu tam zakaz

Policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego samochodem marki Kia. 38-letni mieszkaniec Wąbrzeźna stwierdził, że nie ma przy sobie prawa jazdy. Sprawdzenie w systemie wykazało jednak coś innego.

Kontrola miała miejsce w czwartek (11.07.19r.) ok godz. 18.30 na ul. Matejki. Policjanci poprosili kierowcę o prawo jazdy, na co ten odrzekł, że nie ma go przy sobie, wyraźnie się denerwując. Sprawdzenie

w systemie wyjaśniło całą sytuację. Mężczyzna miał cofnięte uprawnienia wszystkich kategorii i kierował pomimo obowiązującego go zakazu. Teraz grozi mu do 2 lat więzienia.

(ak)

Wąbrzeźno

Wandalizm na Podzamczu



Dokończenie ze str. 1

Na razie jest to 10 kajaków i 3 rowery wodne.

Atrakcji dla wąbrzeźnian i turystów mogłoby być jeszcze więcej, bo przecież pieniądze wydawane na konieczne naprawy zniszczeń mogłyby być

spożytkowane np. na poszerzenie oferty kulturalnej. Niestety wandyli sprawiają, że zamiast poprawiać infrastrukturę, trzeba łątać powstające dziury. Do słownie.

Tekst i fot. (B.Walas)

Co dalej z telefonią komórkową?

WĄBRZEŹNO ➤ W ostatnim numerze tygodnika pisaliśmy, że władze miasta i powiatu nie zamierzają instalować na ul. Kętrzyńskiego stacji bazowej telefonii komórkowej. Czy na terenie Wąbrzeźna powstanie jednak tego typu obiekt?



Sprawa nie należy do najprostszych. Kilka tygodni temu mieszkańcy ul. Kętrzyńskiego w Wąbrzeźnie zgłosili się do naszej redakcji, ponieważ obawiali się instalacji nowej stacji te-

lefonii komórkowej blisko ich mieszkań. Wówczas zarówno władze miasta jak i powiatu zapewniły wąbrzeźnian, że nie mają w planach realizować takiej inwestycji. Nie oznacza to jednak,

że taka stacja nie powstanie.

Na terenie przy torowisku Polskich Kolei Państwowych między Wąbrzeźnem, a Wałyczem instalowany jest obiekt radiokomunikacyjny służący do obsługi linii



kolejowych. Wąbrzeska stacja kolejowa jest terenem prywatnym spółki PKP, dlatego też jej przedstawiciele nie uważają ani miasta, ani powiatu za stronę, która mogłaby ingerować w ich plany.

– Obiekt radiotelekomunikacyjny stworzony zostanie wyłącznie na potrzeby spółki PKP

– tłumaczy Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. – Nie powinien on więc utrudniać życia mieszkańcom ul. Kętrzyńskiego.

Prace budowlane na terenie miejskiej stacji kolejowej już ruszyły.

Tekst i fot. (olagorska)

Wąbrzeźno

Ulica Marii Konopnickiej przebudowana

Kolejna ważna ulica w Wąbrzeźnie doczekała się gruntownej przebudowy. Z końcem czerwca oficjalnie oddano ją do użytku. Samorządowcy liczą jeszcze na dodatkowe dofinansowanie tej inwestycji, ponieważ ma ona zostać dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych.

Samorząd miejski zawarł umowę na przebudowę ulicy Marii Konopnickiej z wąbrzeską firmą WIBROBET Zakład Budowlano-Drogowy. Wykonawca został wyłoniony w trybie przetargu nieograniczonego. Teren budowy wraz z dokumentacją projektową oraz niezbędnymi

pozwoleniami został przekazany firmie 1 kwietnia br., a 24 czerwca firma zgłosiła gotowość do odbioru końcowego, który odbył się 28 czerwca.

Jak informuje wąbrzeski ratusz, zakres prac dotyczył m. in. wykopu koryta pod konstrukcję drogi, wykonania podbudowy

jezdni, chodników, wjazdów do posesji, położenia nawierzchni z kostki brukowej fazowanej (jezdni – kolor szary, wjazdy – kolor czerwony) oraz wstawienia nowych krawężników i obrzeży betonowych. Prace polegały ponadto na regulacji pionowej wszystkich studzienek, wymia-



nie włazów żeliwnych, zamontowaniu studzienek ściekowych o średnicy 500 mm. Inwestycja objęta jest sześcioletnim okresem gwarancji. Za wykonanie usługi samorząd zapłacił 528 tys. 602 zł.

Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, iż na tę inwestycję władze miasta uzyskają dofinansowanie. – O dofinan-

sowanie tej inwestycji ubiegamy się w Ministerstwie Infrastruktury w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Nasz wniosek jest na liście do dofinansowania, złożonej do zatwierdzenia przez ministerstwo. Dotacja ma stanowić 50% wartości inwestycji – zapowiadają urzędnicy.

(krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Ścieżka oświetlona i monitorowana

Wzdłuż ścieżki rowerowej nad Jeziorem Zamkowym postawiono nowe oświetlenie wraz z monitoringiem. Oświetlenie zyskały również dwa przejścia dla pieszych. Koszt inwestycji to prawie 318 tys. zł.

Rowerzyści, piesi oraz inni użytkownicy ścieżki mogą czuć się bezpieczniej. Odcinek ścieżki pieszo-rowerowej, który biegnie nad Jeziorem Zamkowym – od ul. Wroniej do ul. Żeglarskiej – zyskał nowe oświetlenie, a dbałość o ład i porządek ułatwią kolejne kamery monitoringu miejskiego. – Przy drodze postawiliśmy 30 lamp ledowych i na 10 z nich zamontowaliśmy kamery. Kamery podłączone są do monitoringu miejskiego. Ze ścieżki można bez-

piecznie korzystać również w godzinach wieczornych i nocnych – zapewniają urzędnicy.

Nową linię oświetlenia z monitoringiem wykonała firma AMZ Elektro Sp. z o.o. z Torunia. Po zakończeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, 11 lutego br. podpisano umowę z wykonawcą, zaś prace zostały odebrane 28 czerwca. W ramach tej inwestycji po dwie lampy ledowe postawiono również przy przejściach dla pieszych na ul.

Mikołaja z Ryńska oraz na ul. gen. Hallera.

Za wykonanie nowego oświetlenia i zainstalowanie kamer samorząd Wąbrzeźna zapłacił 317 tys. 955 zł. Natomiast same kamery zostały zakupione już wcześniej, w ramach realizowanego projektu „Bezpieczne Wąbrzeźno – edycja II”, na który miasto otrzymało dofinansowanie w ramach rządowego programu „Razem bezpiecznie”.

(krzan)

OGŁOSZENIE

PRACA SEZONOWA 2019! od około 17.07.2019r !!!

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna NOWE POLE
w Miesiączkowie k. Górzna, pow. brodnicki**
zatrudni osoby chętne do pracy sezonowej przy zbiorze:

- WIŚNI
- Zapewniamy bezpłatny transport.
- Dodatkowe informacje pod nr. tel.

**508 334 852, 661 888 184,
56 49 888 34 (7:00-15:00)**

Przystanki i godziny autobusu:

- | | |
|--------------------------------------|---|
| 1. Wąbrzeźno 5 ³⁰ | 9. Wrocki 6 ¹⁰ |
| 2. Wałycz 5 ³⁵ | 10. Małki 6 ¹⁵ |
| 3. Niedźwiedź 5 ⁴⁰ | 11. Brodnica ul. Sądowa 6 ²⁵ |
| 4. Wielkie Radowiska 5 ⁴⁵ | 12. Górzno wybudowie 7 ⁰⁰ |
| 5. Lipnica 5 ⁵⁰ | |
| 6. Owieczkowo 5 ⁵⁵ | |
| 7. Golub-Dobrzyń 6 ⁰⁰ | |
| 8. Lisewski Młyn 6 ⁰⁵ | |



Zmiany w szkołach

GMINA PŁUŻNIA ▶ Jak informuje wójt Płużnicy, ustalony pierwotnie podział uczniów z poszczególnych miejscowości na dwie szkoły – w Płużnicy i Nowej Wsi Królewskiej – ulega zmianie. Przesunięcia są efektem spotkań z rodzicami, którzy o takie zmiany prosili.



Na podstawie złożonych wniosków dyrekcja szkoły dokonała przesunięć części uczniów. – W ich wyniku rozkład jest bardziej równomierny niż ustalono początkowo – tłumaczy wójt. – Niestety, nie wszystkie wnioski mogły zostać uwzględnione – mówi wójt Marcin Skonieczka. – Najbardziej zawiedzeni będą rodzice uczniów przyszłych klas V ze szkoły w Płużnicy. Była propozycja, aby przenieść część uczniów z Nowej Wsi Królewskiej i w Płużnicy utworzyć dwa oddziały, a w Nowej Wsi Królewskiej jeden. Zgłosiła się jednak zbyt mała liczba chętnych osób. Rozwiązaniem problemu zbyt licznych oddziałów byłoby zgłoszenie się kilku chętnych uczniów, którzy zamiast do Płużnicy, chcieliby chodzić do Nowej Wsi Królewskiej – uzasadnia wójt.

Dyrekcja szkoły podjęła również decyzję o zmianie godzin rozpoczęcia zajęć. W Płużnicy pierwsza

lekcja będzie zaczynała się od godz. 7:30, a w Nowej Wsi Królewskiej od 8:00. To rozwiązanie uwzględniło prośby pracujących rodziców. Pierwotnie planowane godziny były dla nich zbyt późne.

Będzie inaczej

Od nowego roku szkolnego szkoły w gminie Płużnica będą funkcjonowały wg nowego podziału na dwa budynki. Jak informuje wójt Marcin Skonieczka, nie jest to jednak koniec planowanych zmian. Dyrektorka szkoły Elżbieta Małek zapowiedziała, że zmieni się również sposób zagospodarowania przestrzeni w szkole oraz sposób pracy z uczniami. – Na korytarzach mają się pojawić kanapy i stoły, zapewniające uczniom większy komfort i częściowo bardziej domową atmosferę. Powstaną pracownie tematyczne, w których nauczyciele będą realizowali autorskie programy. Zajęcia warsztatowe będą się odbywać w wymiarze dwóch

godzin tygodniowo, w grupach mieszanych uczniów z różnych klas. Ideą tych zajęć jest nabywanie przez dzieci i młodzież kluczowych kompetencji poprzez rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. Na przykład na zajęciach kulinarnych można w bardzo praktyczny sposób uczyć matematyki. Planowane zmiany mają charakter ewolucyjny i będą wdrażane stopniowo, tak aby na bieżąco można było monitorować ich wpływ na jakość nauczania – opisuje wójt.

Edukacja przedszkolna

– W nowym roku szkolnym planowaliśmy utworzenie dwóch oddziałów przedszkolnych w Nowej Wsi Królewskiej oraz w Płachawach. Na ten cel pozyskaliśmy dotację ze środków Unii Europejskiej – mówi wójt Skonieczka. – Niestety, pojawił się problem braku miejsca w szkole w Nowej Wsi Królewskiej. Gdy planowaliśmy projekt, było tam gimnazjum z 6. oddziałami. Natomiast w nowym roku szkolnym będzie 10. oddziałów, a ponadto w jednej z sal powstał już „mały żłobek”. Utworzenie oddziału przedszkolnego wymagałoby przeznaczenia na ten cel dwóch sal lekcyjnych (jedna na salę, a druga na toaletę i zaplecze). Ponadto po przeanalizowaniu dostępnych danych, doszliśmy do wniosku, że realizacja projektu

wiąże się ze zbyt dużym ryzykiem, ze względu na przesunięcie o rok otwarcia przedszkola w Płużnicy. W nowym przedszkolu zaplanowaliśmy 100 miejsc. Dziś trudno określić czy uruchomienie w tym roku oddziałów w Płachawach i Nowej Wsi Królewskiej nie spowodowałoby w 2020 r. zmniejszenia liczby chętnych do nowego przedszkola. A jeśli wskaźniki nie zostałyby osiągnięte, musielibyśmy zwrócić dotację wraz z odsetkami. Wiąże się to z tzw. okresem trwałości projektu, który trwa dwa lata od jego zakończenia. Musielibyśmy utrzymać te dwa nowe oddziały, trzy planowane na przyszły rok tzw. „zerówki” oraz cztery oddziały w budowanym przedszkolu w Płużnicy. Łącznie jest to dziewięć oddziałów – 225 miejsc. Postanowiliśmy więc, że w od 2 września br. uruchomione zostaną trzy „zerówki” (dwa oddziały w szkole w Płużnicy, jeden w Nowej Wsi Królewskiej), a dodatkowo świetlice wsparcia dziennego w Nowej Wsi Królewskiej, Płachawach i dwie w Płużnicy. Ze względu na zbyt małą liczbę dzieci likwidacji ulega świetlica wsparcia dziennego w Wiewiórkach – tłumaczy wójt gminy Płużnica.

Żłobek

Jak podkreśla Marcin Skonieczka, gmina Płużnica ma duże szanse

na pozyskanie dotacji na budowę żłobka. – W konkursie, w którym wzięliśmy udział, łączna wartość wnioskowanych środków to 15,4 mln zł, a dostępna pula to 20 mln zł. Pieniądzy wystarczy, więc dla wszystkich. Oczywiście, warunkiem jest przejście wniosku przez ocenę formalną i merytoryczną. Mamy szansę na pozyskanie 2,88 mln zł na budowę i 870 tys. zł na funkcjonowanie żłobka – zapowiada wójt.

Pokonanie drogi od pomysłu budowy żłobka w Płużnicy do złożenia wniosku o dofinansowanie zajęło władzom gminy tylko sześć miesięcy. Po drodze zmieniony został budżet gminy i Wieloletnia Prognoza Finansowa, a samorządowcy np. zapoznali się z funkcjonowaniem żłobka w Sępólnie Krajeńskim. – Budynek naszego żłobka został zaprojektowany przez firmę Genero, firma Grant Thornton przygotowała studium wykonalności, Starosta Wąbrzeski wydał prawomocne pozwolenie na budowę, a dodatkowo kierowniczka Referatu Inicjatyw Społecznych i Promocji Gminy przygotowała i złożyła wniosek o dofinansowanie funkcjonowania żłobka – opisuje wójt.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Inwestują w place zabaw i ścieżki rowerowe

Władze Wąbrzeźna podpisały umowę o dofinansowanie projektu pn. „Przebudowa i doposażenie trzech placów zabaw, Zakątka Seniora oraz ścieżek rowerowych w Wąbrzeźnie”. Koszt całego projektu wynosi niemal 61 tys. zł, natomiast dofinansowanie to kwota 38 tys. 172 zł.



Wniosek o przyznanie dotacji na projekt pn. „Przebudowa i doposażenie trzech placów zabaw, Ogródka Jordanowskiego, Zakątka Seniora oraz ścieżek rowerowych w Wąbrzeźnie” władze miasta złożyły jeszcze we wrześniu ubiegłego roku. Po kilku miesiącach został on rozpatrzony pozytywnie i 6 czer-

ca burmistrz Tomasz Zygnarowski podpisał umowę o dofinansowanie projektu.

– Wysokość pomocy finansowej wynosi 38 tys. 172 zł. O wsparcie ubiegaliśmy się z funduszu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 – informuje Anna Borowska. – W ramach tego

zadania zostaną zakupione ważki, bujaki na Zakątek Seniora przy ul. Niedziałkowskiego oraz na plac zabaw przy amfiteatrze. Plac zabaw przy ul. Sieniewicza ma być ogrodzony drewnianym płotem. Kupimy ponadto 20 ławek młodzieżowych oraz dwie stacje naprawy rowerów, które trafią na tereny przy ścieżkach rowerowych. Natomiast plac zabaw na ul. Tysiąclecia 10 a doposażymy w ważkę, bujak, huśtawkę i piaskownicę.

Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

(krzan), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Propozycje do BO po pierwszej weryfikacji

Zakończona została weryfikacja 51 projektów złożonych przez mieszkańców do Budżetu Obywatelskiego 2020. Dziesięć z nich nie uzyskało pozytywnej oceny, zaś pozostałe 41. przeszło do następnego etapu.

Zgodnie z przyjętym regulaminem, w tym toku od negatywnej opinii autorom projektu przysługuje prawo złożenia odwołania do burmistrza Wąbrzeźna. Mogą je złożyć pisemnie w terminie siedmiu dni od dnia ogłoszenia wykazu projektów zadań, tj. do dnia 18 lipca.

Wszystkie projekty, złożone do budżetu obywatelskiego 2020, przeszły szczegółową weryfikację. Wśród powodów ich odrzucenia najczęściej wskazywane jest prawo własności oraz niespełnienie zasady ogólnodostępności.

Wyniki weryfikacji wraz z uzasadnieniem opinii negatywnych są dostępne na stronie internetowej urzędu: www.wabrzezno.com

w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta oraz wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta (ul. Wolności 18).

Ostateczna lista projektów przyjętych do głosowania zostanie opublikowana do 26 lipca. Z ich treścią oraz szczegółami będzie można zapoznać się na platformie wabrzezno.konsultacjejst.pl/budzet-obywatelski. Głosowanie rozpocznie się 1 sierpnia i potrwa do 16 września br. Mieszkańcy Wąbrzeźna będą mogli głosować przez platformę internetową wabrzezno.konsultacjejst.pl/budzet-obywatelski lub wypełniając formularz karty do głosowania, który będzie dostępny w sekretariacie urzędu. (krzan)

Będzie Wąbrzeska Karta Seniora

WĄBRZEŻNO ▶ Podczas ostatniej sesji rady miasta (10 lipca) radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie wprowadzenia Wąbrzeskiej Karty Seniora. Uchwała wejdzie w życie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego

WKS to program, który został utworzony z myślą o starszych mieszkańcach Wąbrzeżna (w wieku 60+), który ma im umożliwić korzystanie z usług czy robienie zakupów w obniżonych cenach. Gdzie, i jakie to będą preferencyjne warunki korzystania z ofert, będzie zależało od partnerów, tj. instytucji, przedsiębiorców, organizacji, którzy dołączą do programu.

Burmistrz Tomasz Zygnarowski zachęca przedsiębiorców, aby dołączali do programu. Jak tłumaczy wóldarz, oferty mogą dotyczyć np. kultury, sportu, zdrowia, rehabilitacji, usług, wypoczynku, gastronomii czy nawet zakupu danego asortymentu w konkretnym sklepie.

– W Wąbrzeźnie mieszka 3470 seniorów – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Funkcjonowanie Wąbrzeskiej

Karty Seniora nie tylko może wzmocnić kondycję materialną osób po 60. roku życia i zwiększyć ich aktywność społeczną, ale i dzięki zaangażowaniu w program firm może przyczynić się do stworzenia szerokiej i interesującej oferty dla osób starszych. Gorąco zachęcam do poszerzania grona partnerów, bo program może stworzyć stałą, dużą grupę odbiorców konkretnych usług – apeluje burmistrz.

Wąbrzeska Karta Seniora będzie wydawana w Urzędzie Miasta na wniosek uprawnionego mieszkańca. Przy odbiorze karty jej właściciel otrzyma też aktualny katalog przysługujących ulg. Karty będą imienne, tzn. posługiwać się nimi będą mogły wyłącznie osoby, na które zostaną wydane. Dlatego WKS będzie ważna jedynie z doku-

mentem potwierdzającym tożsamość (np. dowodem osobisty, paszportem).

Wstępnie swój udział w programie zgłosiło już osiem firm, kolejne będą do udziału zachęcane. Zainteresowani mogą również zgłaszać się sami. Wystarczy, że wypełnią odpowiedni druk deklaracji.

Baza partnerów przyjaznych seniorom wraz z ich ofertami będzie dostępna na stronie internetowej urzędu w zakładce SENIOR. Firmy wymienione w bazie będą również mogły posługiwać się logiem „Firma przyjazna seniorom”. W zakładce SENIOR, poza bazą partnerów, zamieszczane będą także wszystkie informacje i druki, niezbędne do funkcjonowania Wąbrzeskiej Karty Seniora.

(krzan)

Gmina Ryńsk

200 lat dla pani Pelagii

Pelagii Kączalskiej, stuletniej mieszkance Zielenia, najbliższa rodzina wyśpiewała kolejne lata życia w zdrowiu i szczęściu.



Pelagia Kączalska urodziła się 23 czerwca 1919 roku w Zieleniu i w tej małej miejscowości położonej w gminie Ryńsk, nieopodal Wąbrzeżna, spędziła całe swoje życie. Została matką trójki dzieci, doczekała się sześciu wnuków, siedemnastu prawnuków i aż... dziewiętnastu praprawnuków! Wdowa po dwóch mężach prowadziła gospodarstwo rolne i mimo ogromu pracy na wsi doceniała kontakt z naturą.

– Nasza prababcia lubiła chodzić też do pobliskiego, małego kościoła i do 97. roku życia była

osobą samodzielną – mówi Małgorzata Cieślak, ukochana prawnuczka Pelagii Kączalskiej.

Dziś stulatka mimo problemów ze zdrowiem zachowuje radość życia. Od trzech lat jako osoba leżąca i potrzebująca pomocy otoczona jest opieką najbliższych, zwłaszcza wnuczki Marzeny Buławskiej i synowej Marysi Sułeckiej. Setne urodziny solenizantka obchodziła z rodziną hucznie i w towarzystwie wesołej muzyki w świetlicy wiejskiej w Zieleniu.

(olagoralska)
fot. nadesłane

MATERIAŁ INFORMACYJNY

POPROŚ SWOJEGO LEKARZA O E-RECEPTĘ

Ile razy nie mogłeś wykupić leków, bo farmaceuta nie był w stanie odczytać nazwy przepisane leku? A ile godzin zmarnowałeś czekając w kolejce do lekarza, tylko po to, by dać Ci receptę na kontynuowanie leczenia? Teraz jest inaczej. Już dziś możesz poprosić lekarza o elektroniczną receptę, która ułatwi Ci życie.

W całej Polsce lekarze szkolą się do wystawiania e-recepty. Część z niej już korzysta, inni – z przyzwyczajenia – woła tradycyjne recepty papierowe, które jednak nie są tak wygodne i bezpieczne jak elektroniczne.

E-recepta oszczędza czas lekarza i pacjenta oraz eliminuje błędy i sytuacje, w których np. farmaceuta nie może odczytać poprawnie nazwy leku. Ułatwia życie także pacjentom – mogą oni wykupić leki w różnych aptekach i w różnym czasie, nie tracąc przy tym refundacji. E-receptę doceniają szczególnie osoby przewlekłe chore, dla których jest ona dużym ułatwieniem. Pozwala kontynuować leczenie bez kolejnej wizyty w gabinecie. Jeżeli pacjent zaloguje się na swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP) na pacjent.gov.pl, może także sprawdzić, jak stosować przepisane leki.

E-recepta ułatwi Ci życie

E-recepta to elektroniczny odpowiednik papierowej recepty. Od 2020 roku będzie obowiązkowa dla wszystkich, tak samo jak obecnie elektroniczne zwolnienia lekarskie. Podstawowa różnica między starą a nową jest taka, że zamiast tradycyjnej recepty, dostaniemy jedynie wydruk informacyjny albo receptę otrzymamy sms-em lub e-mailem.

Jak to wygląda w praktyce?

Lekarz wypisuje leki. Następnie daje nam wydruk informacyjny albo e-mailem lub/i SMS-em otrzymujemy 4-cyfrowy kod, który wraz z numerem PESEL podajemy w aptecę. Na tej podstawie farmaceuta wydaje nam leki.



Jeżeli na e-receptę zapisanych jest kilka leków, a w aptecę dostępny jest tylko jeden z nich, możemy go kupić od razu, a pozostałe gdzie indziej. Sprawdźliśmy. Nie trzeba już szukać apteki, w której wszystkie lekarstwa będą dostępne w tym samym czasie.

System działa od początku roku w każdej aptece w naszym regionie i coraz więcej lekarzy zaczyna z niego już korzystać.

– Po raz pierwszy z e-receptą zetknęłam się u lekarza rodzinnego, kiedy byłam z dzieckiem. Potem czytałam o niej w internecie. Jako, że mój syn dość często choruje, dla mnie taka elastyczność

związana z nieograniczonym dostępem do dokumentacji medycznej i lekarstw jest nieoceniona. To ważne, choćby na wyjazdach wakacyjnych – przyznaje pani Aleksandra z Wąbrzeżna. Pozytywne przykłady wprowadzenia e-recepty bez problemu znajdujemy również w aptekach. Pan Jerzy, farmaceuta z Wąbrzeżna, największą korzyść widzi w braku możliwości omyłkowego odczytania recepty. – Zdarzało się, że musieliśmy pacjenta odesłać z powrotem do lekarza, by określił co jest zapisane na receptę. Powodowało to duże utrudnienia dla wszystkich – pacjent tracił czas na kolejną wizytę i tym samym opóźniał podjęcie leczenia. Nie wspominając o ryzyku dla zdrowia pacjenta z powodu wydania niewłaściwego leku – mówi farmaceuta.

Twoje zdrowie w jednym miejscu

Ministerstwo Zdrowia cyfryzuje system stopniowo w całej Polsce. Każdy pacjent, oprócz możliwości otrzymania e-recepty, e-skierowania czy e-zwolnienia, może również korzystać z Internetowego Konta Pacjenta – bezpłatnej aplikacji Ministerstwa Zdrowia, którą można porównać do „cyfrowej karty pacjenta”. Szybko i bezpiecznie znajdziemy w niej informacje o leczeniu: swoim, swoich dzieci lub osoby, która nas do tego upoważniła.

Na IKP sprawdzimy otrzymane e-recepty, e-skierowania i związane z nimi terminy zaplanowanych konsultacji, zabiegów lub pobytów w szpitalu i uzdrowisku, a także historię wizyt od 2008 r., za które zapłacił NFZ. Konto możemy udostępnić także lekarzowi oraz farmaceucie, by mogli się zapoznać z przebiegiem naszego leczenia oraz przyjmowanymi lekami. Pozwoli to uniknąć przepisywania preparatów medycznych wchodzących w niepożądane reakcje.

Wejdź na swoje konto pacjenta

Do Internetowego Konta Pacjenta mamy wygodny wgląd z każdego miejsca na świecie – wystarczy komputer lub telefon komórkowy z dostępem do internetu. Konto dostępne jest na stronie pacjent.gov.pl, po zalogowaniu się za pomocą profilu zaufanego. Aby otrzymać e-recepty i e-skierowania SMS-em i/lub e-mailem, konieczne jest ustawienie powiadomień w zakładce „moje konto”.

Nie masz profilu zaufanego? Już teraz załóż go bezpłatnie.

Przez internet

- 1 Zaloguj się na swoje konto bankowe
- 2 Odszukaj opcję założenia profilu zaufanego
- 3 Bank potwierdzi Twoją tożsamość i gotowe!

W urzędzie

- 1 Zarejestruj się na stronie pz.gov.pl
- 2 Do 14 dni potwierdź rejestrację w jednym z punktów oznaczonych znakiem PZ (np. w urzędzie skarbowym lub oddziale NFZ)

Listę dostępnych banków oraz punktów potwierdzających znajdziesz na pz.gov.pl.

Cyfryzacja usług publicznych to bezsporne korzyści dla nas wszystkich. Bez wychodzenia z domu załatwiamy wiele spraw. Możemy założyć firmę, rozliczyć podatki, zdobyć informacje o statusie interesującej nas działki lub przejrzeć księgi wieczyste. Elektroniczność coraz śmielej obejmuje inne dziedziny, jak wymiar sprawiedliwości czy ochrona zdrowia. Internetowe Konto Pacjenta to szybki dostęp do informacji gromadzonych w NFZ, m.in. na temat udzielonych nam świadczeń, zrefundowanych leków, itp. A do tego, że e-recepta jest rozwiązaniem przełomowym, chyba nikogo przekonywać nie trzeba. E-administracja równa się sprawne państwo. Systematycznie rozszerzamy gamę e-usług, bo to jeden z priorytetów Planu Morawieckiego. A najważniejszym celem tego planu jest poprawa jakości życia Polaków.

Anna Gembicka

wiceminister inwestycji i rozwoju



Parlamentarzyści z wizytą w terenie

PŁUŻNICA ▶ Płużnicę odwiedziła silna grupa parlamentarzystów. Dwie posłanki: Barbara Nowacka oraz Kinga Gajewska, a także trzech posłów: Tomasz Siemoniak, Arkadiusz Myrcha i Tomasz Szymański zjawili się w gminie w ramach inicjatywy „#POrozmawiajmy”, prowadzonej przez Koalicję Obywatelską. Gospodarzem spotkania był wójt Marcin Skonieczka



Jak informuje wójt gminy Płużnica, goście spotkali się z członkiniami Klubu Seniora w Nowej Wsi Królewskiej. O działaniach stowarzyszenia i klubu opowiedziała im Zuzanna Matyjas. – Tradycyjnie panie przygotowały pyszny poczęstunek, w tym domowy żurek – mówi Marcin Skonieczka.

Troje parlamentarzystów odwiedziło ponadto Urząd Gminy w Płużnicy. Wspólnie z radnymi, jedną sołtyską i wójtem rozmawiali o zagrożeniach dla samorządności w Polsce. – Wi-

zyta była krótka, ale bardzo merytoryczna i rzeczowa. Bardzo dobrze, że osoby zasiadające w Sejmie RP odwiedzają małe gminy oraz niewielkie miejscowości i słuchają co ludzie mają do powiedzenia – ocenia wójt Skonieczka. – Dla mnie była to okazja do pokazania, że wiele problemów lokalnych jesteśmy w stanie rozwiązać sami, wykorzystując dostępne fundusze europejskie, czy dzięki dobrej współpracy z mieszkańcami i organizacjami pozarządowymi. Właśnie dlatego gmina Płużnica

znajduje się w pierwszej dziesiątce najlepszych gmin wiejskich w Polsce. Ale spotykamy się również z problemami, które powinny zostać rozwiązane centralnie, lub przy znacznym wsparciu rządu – dodaje. – Przede wszystkim jest to pogarszająca się sytuacja w służbie zdrowia (rosnące kolejki, trudności w pozyskaniu lekarzy do ośrodków zdrowia) czy też fatalny stan dróg powiatowych – zaznacza Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Gmina Ryńsk

Lato bez nałogów

4 lipca również mieszkańcy Ryńska witali z entuzjazmem letnie dni. Impreza odbyła się w ramach Gminnego Dnia Bez Uzależnień

W czwartek od godziny 15 odbył się przy remizo – świetlicy w Ryńsku wyjątkowy Dzień Dziecka. Tego dnia dzięki zaangażowaniu miejscowej rady sołectkiej w przygotowanie spotkania najmłodsi mieszkańcy wsi przeżyli niezapomniane chwile.

– Przede wszystkim chcemy

promować poprzez organizację tego typu wydarzeń pozytywne wzorce zachowań – tłumaczy Marzena Kuczkowska, przewodnicząca rady sołectkiej w Ryńsku. – W ten sposób również integrujemy się i poznajemy nowe formy spędzania wolnego czasu. Jestem wdzięczna wszystkim

osobom, które zaangażowały się w przygotowanie imprezy.

Mali uczestnicy spotkania brali udział w licznych konkurencjach sportowych i z zacięciem przyglądali się sprzętom strażackim oraz wozowi policyjnemu Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie. Tworzyli kolorowe rysunki oraz plakat mający zachęcić mieszkańców wsi do porzucenia nałogów. Tego dnia nie mogło również zabraknąć malowania twarzy oraz zumbi poprowadzonej przez Katarzynę Sumińską. Na wszystkich zebranych czekało ognisko i kiełbaski.

(olagoralska)
fot. nadesłane



Czerwcowe przygody w bibliotece

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W czerwcu z pewnością mali mieszkańcy Dębowej Łąki nie mogli się nudzić! Niezwykle intensywne wakacyjne zajęcia zorganizowane zostały w gminnych placówkach



Od 24 do 28 czerwca trwały letnie warsztaty zarówno w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dębowej Łące jak i w Filii w Wielkich Radowiskach. Pierwsza z wymienionych księżnic zapro-

siła dzieci do zabawy w ramach bibliotecznej akcji pod nazwą „Cudowna podróż z biblioteką”. Mali czytelnicy tworzyli piękne prace plastyczne oraz wspólnie omawiali fragmenty wakacyj-

nej lektury „Magiczne drzewo” autorstwa Andrzeja Maleszka. Największą atrakcją tegorocznych zajęć okazała się być wycieczka do Muzeum Drukarnictwa i Piśmiennictwa w Grębocinie.

Uczestnicy warsztatów zapoznali się z tradycyjnymi technikami drukarskimi, posługiwali się gęsim piórem, a nawet czerpali papier. Podczas letnich spotkań nie mogło również zabraknąć tradycyjnej zabawy w podchody na terenie pobliskiego parku w Dębowej Łące. Letnie zajęcia zakończyły się piknikiem z pieczonymi kiełbaskami.

Wakacyjne to i owo w bibliotece

Również Filia w Wielkich Radowiskach przygotowała dla najmłodszych ciekawe spotkania. Podczas kilku dni zajęć dzieci tworzyły dekoracyjne drzewka oraz papierowe, przestrzenne dinozaury.

– Również i nasi podopieczni wybrali się z podopiecznymi GBP w Dębowej Łące do muzeum w Grębocinie – mówi Beata Gó-

recka z Filii w Wielkich Radowiskach. – Zajęcia zakończyliśmy wycieczką rowerową, zabawami na świeżym powietrzu oraz wspólnym grillem. Codziennym spotkaniom towarzyszyło głośne czytanie „Pocztu psujów polskich” Pawła Beręsewicza oraz słodkie poczęstunki.

Czerwcowe warsztaty w placówkach odbyły się dzięki wsparciu finansowemu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dębowej Łące. Celem zajęć było przede wszystkim ukazanie dzieciom ciekawych form spędzania wolnego czasu oraz wyrabianie nawyku zdrowego stylu życia. W spotkaniach uczestniczyli mieszkańcy gminy w wieku od 6 do 13 lat.

(olagoralska)
fot. nadesłane



Gmina Książki

Moc atrakcji dla najmłodszych

29 czerwca mieszkańcy Książek powitali wakacje na wesoło

W sobotnie popołudnie Gminny Ośrodek Kultury w Książkach wraz z Gminną Biblioteką Publiczną w Książkach przygotowali dla dzieci i młodzieży w pobliskim parku huczną imprezę, by wspólnie przywitać upragnione wakacje.

Placówki gminne wsparli w tym przedsięwzięciu lokalni sponsorzy, artyści oraz Ochotnicza Straż Pożarna.

Tego dnia najmłodszy mieszkańcy Książek mogli podziwiać sprzęt strażacki oraz włączyć się

do licznych gier i zabaw poprowadzonych przez animatorów z Kondeja Company. Największy entuzjazm wśród dzieci wzbudziły pojazdy motocyklistów oraz dmuchane zamki. Na stoisku LGD nie mogło natomiast zabraknąć kredek i kolorowanek. Uczestnicy spotkania byli również częstowani smacznymi kiełbaskami i watą cukrową.

Po tak intensywnie spędzonym dniu książkowianom należy się solidny, wakacyjny odpoczynek. GOK oraz GBP w Książkach czeka natomiast poważny remont. Z tego powodu od 1 lipca do odwołania placówki będą nieczynne.

(olagoralska)
fot. nadesłane



Podniebne atrakcje w Wałyczku

GMINA RYŃSK ▶ IX edycja Pikniku Lotniczego „Kolorowego niebo” w Wałyczku w tym roku przyciągnęła rekordową liczbę gości



Pogoda w niedzielę 14 lipca dopisała organizatorom wydarzenia i uczestnikom, jednak silny wiatr znacznie utrudnił przeprowadzanie podniebnych pokazów. Ale i na ziemi na odwiedzających Gospodarstwo Agroturystyczne Topolewscy czekało mnóstwo atrakcji, m.in. pokazy tańca nowoczesnego dziewczyn z grupy „Flex”, występ Klubu Aktywnych Kobiet, dmuchane zamki i zjeżdżalnie, konkursy oraz zabawy dla dzieci, a także wiele stoisk oferujących smakowite przekąski.

Organizatorem lotniczych atrakcji było Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości Powiatu Wąbrzeskiego wraz z Gospodarstwem Agroturystycznym Topolewscy w Wałyczku. Przygotowanie tej barwnej i urozmaiconej imprezy było możliwe dzięki finansowemu wsparciu władz samorządowych gminy Ryńsk oraz pomocy sponsorów, m.in. samorządu Wąbrzeźna. — Sprawne

zorganizowanie kolejnego pikniku lotniczego to w dużej mierze zasługa Marka Jasińskiego, prezesa Stowarzyszenia Wspierania Przedsiębiorczości Powiatu Wąbrzeskiego — podkreśla Ireneusz Topolewski. — Nasz piknik od kilku lat zdobywa coraz większą popularność. Ale oprócz atrakcji typowo lotniczych, jak np. pokazy motolotni, wiatrakowców, dronów i modeli latających czy też loty widokowe, staramy się przygotować taką ofertę, aby całe rodziny mogły w naszym gospodarstwie sympatycznie spędzić czas. Mam nadzieję, że to się nam udaje. Piknik stanowi okazję do nabrania oddechu w codziennej pogoni za różnymi dobrami. Nasi goście mogli po prostu odpocząć, w rodzinnym gronie miło spędzić kilka godzin, często też spotkać znajomych, których od dawna nie widzieli — mówi Ireneusz Topolewski.

Nad bezpieczeństwem i porządkiem lotów, tak samo jak w ubiegłych latach, czuwał kie-

rownik lotów Krzysztof Plewacki z Aeroklubu Bydgoskiego. Sporą dawkę emocji wywołał wśród publiczności pokaz skoków spadochronowych. Cztero toruńskich skoczków, mimo silnego wiatru, wylądowało prawie zgodnie z planem. Choć nie udało się im dotknąć ziemi w wyznaczonym wcześniej miejscu, to ich wyczyn i tak wymagał niezwykłych umiejętności, aby poradzić sobie z warunkami atmosferycznymi.

Goście mogli obejrzeć pokazy sprzętu lotniczego: lekkich śmigłowców, wiatrakowców, motolotni, motoparalotni, a także modeli latających i dronów. Późnym popołudniem, kiedy siła wiatru się zmniejszyła, odważniejsi mieli możliwość odbycia lotów widokowych nad Wąbrzeźnem i okolicą. Natomiast pod wieczór wszyscy chętni mogli skorzystać z darmowego lotu balonem na uwięzi.

(tekst i fot. krzan)



W kobietach siła

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ► Koło Gospodyń Wiejskich w Kurkocinie mimo formalnie krótkiej działalności może pochwalić się już sporymi osiągnięciami. Najnowsze z nich to zdobycie kilkutysięcznej dotacji na przygotowanie programu popularyzującego zdrowy styl życia oraz promującego postawę szacunku dla lokalnej historii. W niedzielę 14 lipca w świetlicy wiejskiej i przylegającym do niej parku odbyło się spotkanie łączące pokolenia

O sukcesie KGW z Kurkocina pisaliśmy w ostatnim numerze gazety. Przypomnijmy, iż projekt pn. „Przez pokolenia. W poszukiwaniu naszych korzeni i dobrej formy” prowadzony jest od maja br. i potrwa do końca lipca. Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich w Kurkocinie zdobyło na jego realizację dofinansowanie z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich „Inicjuj z FIO na start” w wysokości 4,2 tys. zł. W ramach mikroprojektu KGW Kurkocin przygotował cykl spotkań, poświęconych lokalnej historii oraz zajęciom sportowo-rekreacyjnym. Do tej pory odbyły się już zajęcia zumbi dla dzieci i dorosłych, yoga dla dzieci i dorosłych, nordic walking czy fitness zdrowy kręgosłup. Natomiast ostatnia niedziela przebiegła pod hasłem powrotu do korzeni.

Znawca lokalnej historii Paweł Becker przygotował dla mieszkańców Kurkocina wykład, w którym zaprezentował wiele ciekawostek na temat przeszłości ich wsi oraz regionu. Po wykładzie słuchacze mogli wspominać wydarzenia ważne dla



nich samych oraz ich bliskich. Wykładowi towarzyszyła ponadto wystawa historycznych fotografii, zebranych od mieszkańców przez Karolinę Kurasiewicz. Podczas oglądania zdjęć uczestnicy spotkania nie kryli emocji, rozpoznając na fotografiach siebie, znajomych czy krewnych.

– Ten projekt to nie jest nasze ostatnie słowo – zapewniają Karolina Kurasiewicz i Danuta Pszonka. – Fajnie byłoby spisać wspomnienia najstarszych mieszkańców, uporządkować

fakty i daty, dokładniej opisać zebrane fotografie. – Po dzisiejszym spotkaniu z panem Pawłem Beckerem mamy już pewne pomysły i inspiracje. Wykładu wysłuchało sporo osób. Było też paru seniorów, a ich wiedza o może być przecież bardzo cenna dla następnych pokoleń – podkreślają.

Z kolei nie lada atrakcją dla najmłodszych były zajęcia historyczne, które przeprowadzili Joanna i Grzegorz Kalenikowie z Fundacji Brama Epok. – Na-

sze „średniowieczne” imiona to Jarona i Jaroszek – mówi pani Joanna. – Z wykształcenia oboje jesteśmy archeologami, a średniowieczem, można powiedzieć, pasjonujemy się od wczesnego dzieciństwa. Od pierwszej znalezionej gdzieś na polu, podczas spaceru, skorupy średniowiecznej. Później to już jest lawina której się nie da powstrzymać – dodaje.

Państwo Kalenikowie aktywnie propagują swoje zamiłowanie do kultury średniowiecznej.

– W tym roku to już trzydzieste wydarzenie, w którym bierzemy czynny udział. Działamy bardzo intensywnie. Sami organizujemy różne spotkania i warsztaty, jeździmy na zaproszenie do innych stowarzyszeń. W tym roku byliśmy np. w Radzynie Chełmińskim, Wąbrzeźnie, w wiosce garncarskiej w Nidzicy. Wczoraj byliśmy w Pajtunach, dziś jesteśmy w Kurkocinie – wylicza pani Joanna vel Jarona.

Co najbardziej interesuje uczestników historycznych spotkań? – My przygotowujemy warsztaty, po których dzieciom zostają jakieś pamiątki, np. robimy lalki motanki, lepimy z gliny, stemplujemy tkaniny, z dziewczynkami robimy wianki, do których przygotowujemy też opis wykorzystanych ziół. Warto wiedzieć, że niektóre rośliny, które ludzie często traktują jako przydatne chwasty, to w rzeczywistości stare, bardzo ważne zioła. Wielkim zainteresowaniem cieszy się również strzelanie z łuku – opisuje Joanna Kalenik.

(tekst i fot. krzan)



Gdy w bitwie brak czasu

XIX WIEK ▶ W XIX wieku w medycynie wojennej i nie tylko królował zabieg amputacji kończyn. Lekarze bali się, że od zranionej nogi lub ręki może rozpocząć się proces zakażenia, więc najprościej było pozabawić pacjenta części ręki lub nogi. Rekordziście zajmowało to mniej niż 30 sekund

Amputacji kończyn z różnym skutkiem dokonywali już starożytni Grecy. W bardziej współczesnych nam czasach tematyką tą zajmował się Ambroise Paré – najwybitniejszy chirurg renesansu. Rozpoczął pracę od przykrych obowiązków lekarza wojskowego. Były to czasy, gdy do użytku wchodziła broń palna, więc rany były rozleglejsze, a czasami kula armatnia potrafiła samodzielnie „amputować” nogę. Przed czasami Ambroise Paré chirurgi mieli w zwyczaju po amputacji tamować krwawienie na dwa sposoby. Pierwszym było przykładanie rozgrzanego do czerwoności żelaza, a drugim polanie rany wrzącym olejem. Oba oprócz niewyobrażalnego cierpienia były nieskuteczne i często pacjent umierał na skutek zakażenia.

Pare wymyślił nowe narzędzie chirurgiczne – kleszczyki hemostatyczne. Przypominają nieco tępe nożyczki i są używane do dziś. W 1674 roku do użytku wprowadzono opaskę uciskową. Niestety wojen przybywało i liczba amputacji rosła. Chociaż to brutalne, to wojny te przyczyniały się do ciągłego rozwoju medycyny. Niestety aż do 1840 roku amputacje przeprowadzano „na żywca”.

Prawdziwym Eldorado dla chirurgów była wojna secesyjna. Liczba rannych żołnierzy była przerażająca. Po krwawej bitwie pod Antietam obok namiotów chirurgicznych kłębiły się góry amputowanych kończyn. 75% wszystkich zabiegów w czasie wojny secesyjnej stanowiły właśnie amputacje. Chirurg nie miał czasu na szukanie i usuwanie kul. Warunki panujące w takich

polowych szpitalach był straszne. Chirurg nie miał czasu na mycie rąk między pacjentami. Nie było również czasu na dezynfekcję narzędzi chirurgicznych. Przeważnie amputacja nogi zajmowała od 10 do 15 minut. Całe szczęście w tamtych czasach istniał już chloroform i pacjent mógł nie być świadomy tego, co go czeka. Niestety nawet amputacja nie gwarantowała zachowania życia. Umierał 1 na 4 operowanych. Zazwyczaj śmierć następowała przez zakażenie, które nazywano wówczas „gorączką operacyjną”.

Mistrzem amputacji był szkocki chirurg Robert Liston. Był lekarzem jeszcze w czasach przed wynalezieniem anestetyków, czyli leków znieczulających. W tych okolicznościach chirurg musiał działać bardzo szybko, by ograniczyć ból

i zwiększać szanse przetrwania. Liston był nazywany „najszybszym nożem”. Jego operacje amputacji nogi zajmowały 2,5 minuty. Był też znany z usunięcia 20 kg guza jąder w ciągu 4 minut. Niestety i Listonowi zdarzały się błędy. Oto dwa najpoważniejsze.

Pewnego razu amputował pacjentowi nogę w czasie 2,5 minuty. Niestety po chwili okazało się, że ujął także jedno z jąder. Najsłynniejszy przypadek dotyczył światowego rekordu w amputacji. Dokonał go w 30 sekund. Niestety podczas zabiegu uciął także palce swojemu asystentowi. Zarówno pacjent jak i pomocnik zmarli po kilku dniach. Mimo wszystko Liston był znakomitym chirurgiem. Śmiertelność jego operacji była bardzo niska (jak na owe czasy). Szacuje się, że ze stołu operacyjnego nie wstawał zaledwie co 10 pacjent

Listona.

Do dziś duyskutuje się, czy najsłynniejsze jego pomyłki były faktycznie prawdziwe, czy to tylko efekt plotek. Pewne jest jednak, że Liston miał hopla na punkcie czasu operacji. Podczas zajęć praktycznych krzychał do swoich studentów co chwilkę „mierzcie mi czas Panowie!”.

Ostatnim wielkim konfliktem, podczas którego masowo usuwano kończyny, była I wojna światowa. Ponownie lekarze nie byli w stanie długo zajmować się rannymi żołnierzami. Lekarze byli bezsilni. Podamy przykładową scenę. Rankiem 1 lipca 1916 roku Brytyjczycy rzucili 60 tys. żołnierzy do szturm pod Sommą. 20 tys. zginęło, kolejnych 15 tys. zostało rannych. Chirurgów, których ich obsługiwało, było 50.

(pw)

XX wiek

Lubiana IV klasa

W pociągach możemy wybierać klasę, w której podróżujemy. W pierwszej klasie warunki są nieco bardziej komfortowe, w drugiej... powiedzmy, że powinniśmy dojechać w niej do celu. Do 1934 roku istniały jeszcze dwie dodatkowe klasy: trzecia i czwarta. Jak się nimi podróżowało po naszym regionie?



Pociągi przejeżdżające przez Golub, Kowalewo i Wąbrzeźno aż do 1934 roku posiadały wa-

gony, w których znajdowały się cztery klasy. Była to zaszczość jeszcze z czasów niemieckich. Aby umożliwić podróżowanie najbiedniejszym warstwom społecznym, w 1852 roku władze pruskie wprowadziły do użytku czwartą klasę. Wagony były wyposażone po spartańsku. Drewniane ławki umieszczano wzdłuż ścian, a dodatkowo montowano uchwyty dla miejsc stojących. Na niektórych liniach

wagony czwartej klasy nie miały nawet okien.

Mimo nie najlepszych warunków bardzo wielu mieszkańców naszych okolic wolało kupić tańszy bilet na czwartą klasę. Zmieniło się to w 1934 roku. Aby ujednolicić przepisy w całej Polsce, nastąpiła likwidacja IV klasy, ale w zamian za to uruchomiono taryfę podmiejską. Była ona tańsza, ale obowiązywała tylko na odcinek od miast do miasta. Przykładowo na linii Wąbrzeźno-Kowalewo można było ją użyć tylko w tych dwóch miastach, ale już ktoś jadący z Wąbrzeźna do Zielonia musiał płacić normalną stawkę za III klasę. Podobnie było na trasie z Wąbrzeźna do Jabłonowa oraz z Kowalewa przez Golub do Brodnicy. W 1956 roku w Polsce pozostawiono już tylko podział na dwie klasy podróży kolejami.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Chybiali dla szkoły

W drugiej połowie XIX wieku w lipnie istniała szkoła drugiego stopnia. Nie była to placówka państwowa, więc musiała utrzymywać się z datków. Oprócz zwykłych ofiar, organizowano bale, a nawet... polowania.

W styczniu 1887 roku w Chrostkowie odbyło się polowanie. Myśliwymi byli miejscowi ziemianie oraz urzędnicy. Każdy z nich umówił się, że będzie płacić karę za każdy chybiony strzał.

W ten sposób udało się zebrać 17 rubli. Otrzymała je 4-klasowa szkoła lipnowska na pomoc dla niezamożnych uczniów.

– „Ofiarność dla szkoły przy każdej się praktykuje okolicz-

ności. Tej ofiarności zawdzięcza wiele szkoła, z której nie tylko Lipno, ale i cała okolica słynie” – podsumowywał Korespondent Płocki.

(pw)

XX wiek

Noga z gazu

W 1969 roku władze PRL pracowały nad ograniczeniem prędkości na drogach do 80 km/h. Jako przyczynę podawano znaczną liczbę wypadków drogowych. Jednym z przykładów najbardziej niebezpiecznych miejsc był zakręt między Golubiem, a Rypinem.

Trudno powiedzieć, o który zakręt chodziło, ale prawdopodobnie był to dawny zakręt w okolicach skrzyżowania z Szafarnią. Przebudowano go kilkanaście lat temu, po tragicznym wypadku. Podobnie było w 1969 roku, gdy w ciągu kilku miesięcy z zakrętu wyleciały trzy samochody. Sprawę opisywano w ministerialnym uzasadnieniu do prac nad ograniczeniem prędkości:

– „Otóż na wyjątkowo ostrym i niewidocznym zakręcie znajduje się garb w nawierzchni, który powoduje ode-
rwanie kół od szosy, dokładnie

w momencie skręcania kierownicy. Na skutki czeka się raczej krótko. Wypadki zdarzają się tu systematycznie” – czytamy w opracowaniu.

Władze planowały, by szybkość na większości dróg ograniczyć do 80 km/h. W 1969 roku i tak niewiele było aut, które mogły przekroczyć granicę 80 km/h. Ciężarówki i autobusy nie przekraczały nawet 70 km/h. Mimo to liczba wypadków rosła. Ostatecznie ograniczeń nie wprowadzono. Zakręt dalej zbierał krwawe żniwo.

(pw), fot. ilustracyjne



Antykatyń

XX WIEK ▶ O zbrodni katyńskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy historię obozu jeńców rosyjskich w Tucholi. Władze współczesnej Rosji próbując usprawiedliwić swoją zbrodnię z 1940 roku, „odbijają piłeczkę” i oskarżają Polaków o to, że ci zamordowali rosyjskich żołnierzy w 1920 roku



Młody żołnierz polski pilnuje jeńców w obozie w Tucholi

Według historyków w Tucholi jeńcy ginęli tylko i wyłącznie w związku z trudną sytuacją żywnościową całego kraju. Nie byli celowo mordowani, tak jak zrobili to Rosjanie w Katyniu. Przybliżamy informacje o tych wydarzeniach.

W pierwszej fazie wojny polsko-bolszewickiej w 1919 roku do niewoli polskiej trafiło około 7 tysięcy żołnierzy radzieckich. Rozlokowano ich w obozach dla jeńców w Strzałkowie, Dąbiu, Pikulicach i Wadowicach. Obozy te powstały jeszcze w czasie I wojny światowej. Zostały zbudowane z rozkazu Niemców i Austriaków w celu przetrzymywania jeńców rosyjskich. Oprócz jeńców wojennych do

obozów tych trafiali także, na czas kwarantanny sanitarnej, uchodźcy z Rosji.

Po zwycięskiej dla Wojska Polskiego bitwie warszawskiej i rozbiciu nacierających na Warszawę sił Armii Czerwonej do niewoli polskiej trafiła wyjątkowo duża grupa 60 tysięcy jeńców sowieckich. Kolejna zwycięska dla Wojska Polskiego bitwa niemeńska i trwająca aż do zawieszenia broni 18 października 1920 ofensywa wojsk polskich spowodowały dalszy wzrost liczby jeńców. Ocenia się, że jesienią 1920 roku w Polsce znajdowało się 80-85 tys. jeńców, ulokowanych w wyżej wymienionych miejscach oraz w obozie w Tucholi.

Ze względu na przepełnie-

nie obozów oraz trudną sytuację Polski w tym okresie śmiertelność wśród jeńców w polskich obozach wynosiła 17-20%. Główną przyczyną były wybuchające regularnie epidemie chorób zakaźnych (tyfusu, choroby, cholery, grypy). Ogniska chorób pojawiły się w obozach wraz z pierwszymi żołnierzami Armii Czerwonej w 1919 roku. Strona polska ocenia, że w ciągu trzech lat w polskiej niewoli zmarło 16-18 tys. jeńców sowieckich – 8 tys. w Strzałkowie, 2 tys. w Tucholi i 6-8 tys. w innych obozach. Odnosić należy, że w tym samym czasie śmiertelność jeńców polskich w niewoli sowieckiej była większa od śmiertelności jeńców sowieckich. W obozach sowieckich zginęło około 20 tysięcy jeńców polskich spośród ogólnej ich liczby wynoszącej około 51 tysięcy.

Kwestia śmierci jeńców sowieckich w Polsce pojawiła się na forum publicznym po 1990 roku. Wówczas Michaił Gorbaczow przyznał się do odpowiedzialności ZSRR za zbrodnię katyńską. Część mediów rosyjskich powróciła do wydarzeń z 1920 starając się w ten sposób usprawiedliwić zbrodnię katyńską. Rozpowszechniane w Rosji opinie wymieniające kilkakrotnie bądź kilkunastokrotnie większą liczbę ofiar śmiertelnych wśród tej grupy ofiar wojny.

Opr. (Szyw)



Jeńcy sowieccy w drodze do obozu

Postać

Syn cesarza

Aleksander Walewski był nieślubnym synem cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte oraz polskiej szlachcianki Marii Walewskiej. Mimo klęski ojca został później ministrem spraw zagranicznych oraz ministrem kultury i sztuki Francji. Jego potomkowie żyją do dziś. Przybliżamy historię tej postaci.



Aleksander Walewski był ministrem spraw zagranicznych oraz ministrem kultury i sztuki Francji

Aleksander Walewski był owocem romansu Napoleona i Marii Walewskiej w czasie pobytu cesarza na ziemiach polskich. Urodził się 4 maja 1810 roku w Walewicach w ówczesnym Księstwie Warszawskim. Był nieślubnym synem ojca, zabezpieczony przez niego roczną rentą i obdarzony dziedzicznym tytułem hrabiego cesarstwa i własnym herbem. W dyplomie hrabiowskim został jednocześnie prawnie zalegalizowany przydomek „Colonna” używany dotąd tradycyjnie przez niektórych tylko przedstawicieli rodu Walewskich herbu Kolumna.

Po klęsce Napoleona Aleksander został w roku 1817 osierocony przez matkę i zabrany do Polski przez jej brata – Teodora Marcina Łączyńskiego do rodzinnego majątku Kiernoza. Uzyskał od Deputacji Senatu Królestwa Polskiego 25 marca 1823 roku uznanie tytułu hrabiowskiego i został umieszczony w roku następnym na liście osób upoważnionych do używania tytułu hrabiowskiego jako „Józef Walewski”.

Aleksander Walewski studiował w Genewie do 1824 roku, po czym powrócił do Polski. Tutaj wielki książę Konstanty Pawłowicz Romanow chciał go przymusowo wcielić do Korpusu Paziów jako swego osobistego adiutanta, w następstwie czego Aleksander uciekł do Genewy. Jako dwudziestoletni młodzieniec wrócił do Polski, wziął udział w powstaniu listopadowym i otrzymał Złoty Krzyż Virtuti Militari. Gdy zbliżała się klęska powstania, został wysłany wraz z Zamoyskim i Wielopolskim do Londynu w misji skłonienia Wielkiej Brytanii do interwencji na korzyść powstania. Tam zastał go upadek powstania.

Walewski wyemigrował do

Francji i uzyskał obywatelstwo francuskie. Początkowo, do roku 1838, działał jako oficer francuski w Algierii. Po powrocie do Francji udzielał się jako dziennikarz, publicysta polityczny i komediopisarz, założył wówczas magazyn polityczny *Messenger des Chambres*, który odkupił od niego Louis Adolphe Thiers. Od 1840 roku Ludwik Filip powierzał mu różne misje dyplomatyczne: do Egiptu w celu skłonienia Kedywa Muhammada Alego do ustępstw na rzecz państw kolonialnych, później do innych stolic świata, na koniec do Buenos Aires.

Po dojściu do władzy kuzyna, Karola Ludwika Napoleona Bonaparte, Walewski był ambasadorem Francji w W. Ks. Toskanii (1849), Hiszpanii (1851) i w Wielkiej Brytanii (1851), gdzie mu się udało uzyskać u królowej Wiktorii natychmiastowe uznanie Cesarstwa Francuskiego. W 1855 roku został ministrem spraw zagranicznych Cesarstwa Francji i jako taki przewodniczył konferencji pokojowej po wojnie krymskiej. Funkcję ministra spraw zagranicznych pełnił do 1860 roku, po czym był do 1863 ministrem kultury i sztuki. W ostatnich latach przed śmiercią znany z sympatii do liberalnych reform Walewski był marszałkiem Narodowego Zgromadzenia Ustawodawczego, oraz zajmował się sprawami prawnymi, m.in. ochroną praw autorskich dla literatów. Na początku roku 1868 został wybrany rzeczywistym członkiem Akademii Sztuk Pięknych.

Po wycofaniu się z życia politycznego Walewski postanowił zająć się rolnictwem w nowo zakupionym majątku. Zmarł w Strasburgu 27 września 1868 roku. Jego potomkowie żyją do dziś we Francji.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D. Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Skup aut/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m2 z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m2, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Nowe mieszkania na sprzedaż, Centrum Radzyń Chełmiński, już od 98 tys. zł, tel. 666 40 12 13

Sprzedam działki budowlane, gmina Wielgie, tel. 54 289 73 47

Sprzedam działkę budowlaną 807 m, z budynkiem 40m. 65 tys. Wąbrzeźno, tel. 500 864 052

Sprzedam działkę w Wąbrzeźnie ogrody ROD Sitno . Działka 10 arowa z nowym domkiem drewnianym. Woda pitna - wodociąg miejskie . Więcej pod numerem telefonu 609 834 857

Sprzedam działkę 10418m2 z zabudowaniami w Ostrowitem (Golub-Dobrzyń), tel. 793 813 769

Sprzedam budynki gospodarcze i sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie. Tel. 517 352 815

Sprzedam działkę w Działyniu 0,55 ha, cena do uzgodnienia. Tel. 781 030 933

Grzyby, ryby, działka rekreacyjna na mazurach w Mrągowie, zabudowana dwoma domami, gotowa do zamieszkania, więcej wiadomości na portalu Olx oraz tel. 603 493 113

Praca

Praca-Niemcy-Opieka. Tylko teraz- atrakcyjne Letnie Bonusy do 250 euro! Zapraszamy na kurs j. niemieckiego od podstaw w Lipcu w Toruniu! Zapraszamy do naszego biura: ul. Fosa Staromiejska 26, Toruń . Zadzwoń i zapisz się już dzisiaj: 519 690 440. Promedica24

Praca-Opieka-Niemcy. Tylko teraz- atrakcyjne Letnie Bonusy do 250 euro! Kurs j. niemieckiego od podstaw w Lipcu-we Włocławku! Spotkaj się z rekruterem! Zapraszamy do punktu rekrutacyjnego w każdy wtorek miesiąca w godz. 10-15, ul. Bojańczyka 3/5, Włocławek, tel. 519 690 440, Promedica24

Praca-Opieka-Niemcy! Tylko teraz- atrakcyjny Letni Bonus- do 250 euro! Nie znasz języka? Nic straconego! Organizujemy kursy od podstaw w Wąbrzeźnie i w Grudziądzu! Spotkaj się z rekruterem już dzisiaj! Więcej informacji pod nr tel: 572 308 721, Promedica24

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty pryzmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam przyczepę 3,5 t, drzewienną, pług 3-skbowy, agregat uprawowy, brony, kopaczka, talerzówka. Tel. 698 991 263

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Oddam śliczne kotki w dobre ręce, tel. 533 892 718

Sprzedam prosiaki, Bielsk 70, tel. 533 014 440

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Tuje, cisy, cyprysyki. Obniżka cen do 15 sierpnia. Odbiór od ręki lub do 30 października. Szpiegowo 12A, tel. 512 095 650**Usługi**
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnictwa, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnictwa, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruskowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Kominki sprzedaż, fachowy montaż, gwarancja usługi. Tel. 668 138 787

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Profesjonalne usługi geodezyjne Rach-Geo Jarosław Wróblewski, Nowogród k/ Golubia-Dobrzynia, tel. 601 883 514

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ożimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Udziele bez BIK na raty od 1500 zł do 20 000 zł. Szybko i dyskretnie. Również na dowód. Dojazd do klienta, tel. 572 148 143

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl



Kolejne warsztaty kreatywne dla dzieci

WĄBRZEŻNO 9 lipca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyły się kolejne kreatywne zajęcia dla dzieci. Tym razem mali artyści zdobili swoje ekologiczne pudełka na długopisy, torebki do popcornu oraz tworzyli ramki do zdjęć



– Po wyczerpanej pracy maluchy ruszyły do wspólnej zabawy. Gra w kręgle i kolory, budowanie ruchomej wieży i pląsy animacyjne – to tylko niektóre z proponowanych zajęć, uwielbianych przez uczestników warsztatów – opisują organizatorzy.

Jak podkreślają pomysłodawcy, zajęcia służą przede wszystkim integracji, rozwijaniu wyobraźni, a także aktywnemu spędzaniu wolnego czasu przez dzieci.

(krzan)
Fot. (WDK)



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Płużnica

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oznaczonej jako tereny mieszkaniowe, stanowiącej mienie komunalne Gminy Płużnica w miejscowości Wiewiórki, działka nr 140/4 o pow. 0,0436 ha. Nieruchomość położona jest w centrum wsi, posiada dostęp do drogi publicznej, z jednej strony budynek przylega ścianą do sąsiedniego budynku, jest dwukondygnacyjny, wejście z ulicy na parter a od podwórza na piętro. Powierzchnia parteru – 145,48 m² a piętra – 111,92m². Brak planu zagospodarowania przestrzennego gminy.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 2019 r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Płużnicy o godz. 9⁰⁰.

Cena wywoławcza w trzecim przetargu wynosi: 100.512,30 zł.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej wynosi 10.051,23 zł.

Wadium należy wpłacić do dnia 16 sierpnia 2019r. r. na konto Gminy Płużnica nr 52 9484 1033 2305 0321 5218 0004 Bank Spółdzielczy Brodnica.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Płużnicy, pok. nr 6 lub telefonicznie (56) 6875213.

Wójt Gminy Płużnica
mgr Marcin Skonieczka



Wąbrzeźno

Wakacyjne pląsy w bibliotece

Od 8 lipca aż do 19 lipca potrwać wakacyjne zajęcia dla dzieci w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie



8 lipca wystartowały długo wyczekiwane zajęcia w wąbrzeskiej bibliotece. W poniedziałkowy poranek dwadzieścia pięcioro dzieci w wieku od 7 do 12 lat wzięło udział w zabawach, quizach i konkursach poprowadzonych przez bibliotekarkę Dorotę Sionkowską. Mali uczestnicy spotkań przeżywali liczne przygody wciągając się w sytuację baśniowych bohaterów ulubionego opowiadania o Jasiu i Małgosi – ozdabiali piernikowe chatki, sprawdzali swoją wiedzę z treści bajki, czy też za pomocą lornetki szukali szczegółów odróżniających od siebie kolorowe obrazki. Na zakończenie pełnego wrażeń dnia dzieci zostały poczęstowane słodkimi zapasami z domku Baby Jagi.

Wtorek 9 lipca był natomiast dniem rozśpiewanym i roztańczonym. Małych wąbrzeźnian odwieźli wyjątkowa para – Galina

Łapko i Jerzy Osiński. Do muzyków dołączyła Rita Gładkova, wnuczka Łapko, która do MiBPB przyjechała aż z Tomska na Syberii. Artyści wspólnie wykonali znane piosenki, które porwały kolonistów do radosnych pląsów. Co odważniejsi sięgali również tego poranka po mikrofon. Hitem letnich zajęć z pewnością zostanie wesoła piosenka z powracającą i coraz szybciej śpiewaną frazą „pchlą pchlę pchlą do wody”.

Pierwsze dni wakacyjnych spotkań przyniosły dzieciom wiele radości. Niezawodne wąbrzeskie bibliotekarki i w tym roku przygotowały dla pełnej energii gromady masę atrakcji, które wymagają od najmłodszych kreatywności i intelektualnego wysiłku.

(olagoralska)
fot. nadesłane



SwimRun po raz pierwszy

PLYWANIE ▶ Miastoaktywni.pl i urząd miasta zorganizowali zawody pływacko-biegowe, które odbyły się w naszym mieście w sobotę, 13 lipca br. Start i meta znajdowały się na plaży



Zawodnicy rozpoczęli rywalizację od pływania na dystansie 350 m, po czym przebiegli 800 m i dalej naprzemiennie pływali i biegli, zmieniając konkurencję aż 7 razy. Łącznie pokonali 6200 m zróżnicowanej trasy biegowej oraz 1050 m dystansu pływackiego wytyczonego w Jeziorze Zamkowym. Ostatecznie sklasyfikowano 43 osoby, w tym 12 kobiet.

W kategorii open najlepszy

czas: 47 minut i 20 sekund uzyskał Igor Lewandowski z Łodzi reprezentujący klub Cts Igisport, plasując się tym samym na 1. miejscu. Kolejne lokaty zajęli: 2. Tomasz Kamiński – Kowalewo bieg (53,17), 3. Lucjan Binkowicz z miejscowości Frysztak (55,04). Wśród kobiet najlepsze wyniki osiągnęły: 1. Kamila Gębka z Smt Szczecin (58,42), 2. Beata Zaręba, niezrzeszona z miejscowości Kaliska (59,13), 3. Anna Witowska

z Crossfit Gdynia (01:04,38).

Wszyscy zawodnicy w ramach wpisowego (60,00 zł) otrzymali pakiet startowy, a w nim: czepek, znaczek z numerem, zabezpieczenie trasy, pomiar czasu, posiłek regeneracyjny i medal na mecie. Najlepsi zostali uhonorowani pucharami wręczanymi przez burmistrza Wąbrzeźna, który osobiście uczestniczył w zawodach i ukończył je na 28. miej-

scu. Nie jest żadną tajemnicą, że burmistrz Tomasz Zygnarowski jest aktywny sportowo i niejednokrotnie można spotkać go w trakcie treningu.

Dobra pogoda sprzyjała przebiegowi imprezy sportowej to i nie zabrakło publiczności, która nagradzała brawami zawodników na trasie i na mecie. Bardziej uważni obserwatorzy zgotowali też aplauz zawodnikowi, który już skończył bieg i zamiast regenerować siły, pomógł innej osobie wydostać się z wody po etapie pływania. Taka postawa fair play jest godna uwagi, gdyż w codziennym życiu coraz rzadziej spotykana.

Na podkreślenie zasługuje także sprawna obsługa zawodów i zabezpieczenie trasy. Odcinki wodne zabezpieczali ratownicy w kajakach, na etapach biegowych o bezpieczeństwo i właściwe pokierowanie zawodników dbało sporo osób wyznaczonych przez organizatora. Przy plaży

widoczni byli też ratownicy medyczni i strażacy.

Przy takim przygotowaniu imprezy nie dziwi jej sprawny przebieg i brak incydentów. Natomiast zdziwienie mogło wzbudzić spotkanie Kariny Szymańskiej-Wiśniewskiej wśród ekipy biura zawodów, a nie w roli zawodniczki. – Doznałam kontuzji stawu kolanowego, jestem po zabiegu zszycia łąkotki i zgodnie z zaleceniami lekarza muszę jeszcze jakiś czas się oszczędzać, ale pasja sportowa to jak druga natura, a nawet nałóg, nie sposób trzymać się z daleka od takich wydarzeń – usprawiedliwiła się Karina.

Gwoli przypomnienia Karina Szymańska-Wiśniewska to utytułowana sportsmenka specjalizująca się w maratonach i biegach ulicznych, była reprezentantka Polski.

**Tekst i fot.
(B. Walas)**



Unia jednak zostaje w okręgówce

PIŁKA NOŻNA ➤ Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej opublikował terminarz I grupy ligi okręgowej. Możemy oficjalnie potwierdzić, że w przyszłym sezonie nasz zespół ponownie wystartuje w „okręgówce”, a na inaugurację zmierzy się na wyjeździe z Unią Solec Kujawski



Wąbrzeska Unia prawo gry w lidze okręgowej zyskała dzięki wycofaniu się rozgrywek Wisły Nowe, która nowy sezon rozpocznie w klasie B. Runda jesienno-sezonu 2019/2020 rozpocznie się 10 sierpnia. W inauguracyjnej serii spotkań wąbrzeźnianie

zagrają na wyjeździe z Unią Solec Kujawski, natomiast tydzień później zmierzą się u siebie z beniaminkiem Krajną Sępólno Krajeńskie.

Jesienią niebiesko-biali rozegrają siedem spotkań na własnym obiekcie. Jednymi

z ciekawszych rywali, których podejmą wąbrzeźnianie, będą m. in. rezerwy Olimpii Grudziądz i Elany Toruń oraz Polonia Bydgoszcz. Na wyjeździe, oprócz wspomnianego meczu w Solcu Kujawskim, Unia zagra m. in. z Wdą Świecie i Radzynianką Radzyń Chełmiński. Rundę jesienną wąbrzeźnianie zakończą u siebie 16 listopada. Wówczas Unici zmierzą się z Cyklonem Końcówce.

Dokładne daty i godziny spotkań rozgrywanych w Wąbrzeźnie zostaną podane do wiadomości w najbliższym czasie.

1. kolejka – 10/11 sierpnia: Unia Solec Kujawski – Unia Wąbrzeźno

2. kolejka – 17/18 sierpnia: Unia Wąbrzeźno – Krajna Sępólno Krajeńskie

3. kolejka – 24/25 sierpnia: Flisak Złotaria – Unia Wąbrzeźno

4. kolejka – 31 sierpnia/1 września: Unia Wąbrzeźno – Sokół Radom

5. kolejka – 7/8 września: Start Pruszcz – Unia Wąbrzeźno

6. kolejka – 14/15 września: Unia Wąbrzeźno – Polonia Bydgoszcz

7. kolejka – 21/22 września: Pomorzanin Serock – Unia Wąbrzeźno

8. kolejka – 28/29 września: Radzynianka Radzyń Chełmiński – Unia Wąbrzeźno

9. kolejka – 5/6 października:

ka: Unia Wąbrzeźno – Olimpia II Grudziądz

10. kolejka – 12/13 października: Wda Świecie – Unia Wąbrzeźno

11. kolejka – 19/20 października: Unia Wąbrzeźno – Promień Kowalewo Pomorskie

12. kolejka – 26/27 października: Mustang Ostaszewo – Unia Wąbrzeźno

13. kolejka – 2/3 listopada: Unia Wąbrzeźno – Elana II Toruń

14. kolejka – 9/10 listopada: Naprzód Jabłonowo Pomorskie – Unia Wąbrzeźno

15. kolejka – 16/17 listopada: Unia Wąbrzeźno – Cyklon Końcówce

(ak), fot. ilustracyjne

Siatkówka

Zagrają samorządowcy

Urząd Miasta Wąbrzeźno zaprasza jednostki samorządowe powiatu wąbrzeskiego do wzięcia udziału w Turnieju Siatkówki Plażowej Samorządowców o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna.



Turniej ten odbędzie się 3 sierpnia 2019 r. (sobota) na boisku przy plaży miejskiej w Wąbrzeźnie. Impreza skierowana jest do pracowników Urzędów

Gminy oraz Starostwa Powiatowego, radnych, a także do organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu. W turnieju mogą brać udział

drużyny złożone z maksymalnie 4 zawodników (3 na boisku + 1 rezerwowi).

Zgłoszenia drużyn chętnych do udziału w turnieju można dokonywać do dnia 24 lipca 2019 r. za pomocą e-maila na adres gilewski@wabrzezno.com lub telefonicznie 56 68 84 540. W treści maila prosimy podać nazwę drużyny, adres e-mail oraz telefon kontaktowy do kapitana zespołu. Regulamin oraz ramowy plan turnieju zostanie przesłany zainteresowanym drużynom drogą mailową.

W turnieju przewidziany jest udział maksymalnie 8 drużyn. Decyduje kolejność zgłoszeń.

(ak), fot. ilustracyjne

Rekreacja

Rowerowe wypady za miasto

Ostatnim miejscem docelowym rajdu rowerowego była plaża Jeziora Wieldzadzkiego. Czas nad wodą był dobrze wykorzystany.

Niedzielny rowerowy wypad nad jezioro był udany. Dopisali uczestnicy i pogoda. Tym razem miejscem docelowym była plaża Jeziora Wieldzadzkiego. Grupa dotarła tam, przejeżdżając przez Wronie, Stanisławki i Nową Wieś Królewską. Trasa krótka, więc nie męcząca, dlatego też można było niewykorzystaną energię zużyć np.

podczas gry w siatkówkę plażową. Czas spędzony nad wodą był aktywny i przyjemny go wspólny posiłek. Grupa wracała do Wąbrzeźna w dobrym nastroju i poczuciu dobrze wykorzystanego dnia.

Była to już piąta wyprawa rowerowa, którą Urząd Miasta zorganizował w ramach projektu „Aktywni sportowo i kulturalnie

mieszkańcy Wąbrzeźna”. Celem jest aktywizacja społeczna zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. W programie bierze udział dziesięć osób. Rajdy czy też udział w sensach kina plenerowego są narzędziem ich integracji społecznej, motywacją do dążenia do normalnego, opartego na rodzinie i pracy, życia.

Piłka nożna

Treningi wznowione

Piłkarze wąbrzeskiej Unii już wrócili do treningów. Pierwsze zajęcia po krótkiej, wakacyjnej przerwie odbyły się w poniedziałek.



Unici pod wodzą Roberta Kościelaka przygotowani do rundy jesiennej sezonu 2019/2020 rozpoczęli w poniedziałek (15 lipca) o godzinie 18:00. Trening odbył się tradycyjnie na boisku bocznym przy Szkole Podstawowej nr 3. Sztab szkoleniowy pierwszej drużyny zaprosił i zaprasza nadal, na zajęcia seniorów (rocznik 2000 i starsi),

obecnych i byłych juniorów starszych, a także wszystkich innych którzy chcieliby reprezentować Unię w nadchodzącym sezonie.

Obecnie trwają również ostateczne ustalenia nad terminarzem meczów sparingowych. Szczegółowy harmonogram spotkań opublikujemy niebawem.

(ak), fot. Radek Cisko



– Gorąco zachęcamy wszystkich do udziału w rajdach. Nie tylko można na nich fajnie spędzić czas z rodziną i przyjaciółmi, ale i przy okazji włożyć swoją cegiełkę w odbudowę drugiego życia, co jest jednym z cenniejszych darów.

Kolejna wyprawa już 28 lipca – zbiórka o godz. 10.00 na Placu Jana Pawła II, następne 3 i 18 sierpnia, 1 i 21 września. Zapraszamy – apeluje UM Wąbrzeźno.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno